

Kosiek, Zdzisław

Na drodze do pierwszego polskiego towarzystwa rolniczego

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 8/3, 383-392

1963

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



NA DRODZE DO PIERWSZEGO POLSKIEGO TOWARZYSTWA ROLNICZEGO

Trzy rodzaje nowoczesnych instytucji społecznych odegrały szczególnie ważną rolę w rozwoju wiedzy rolniczej i postępie rolnictwa praktycznego. Jako pierwsze należy wymienić uczelnie, które nie tylko przygotowywały rolników do wykonywania zawodu, lecz równocześnie stwarzały gronu nauczającemu warunki pozwalające na prowadzenie doświadczalnych prac badawczych. Drugą formą były towarzystwa naukowe zarówno ogólne, w których zagadnienia dotyczące rolnictwa stanowiły tylko fragment działalności, jak i specjalne, posiadające zakres działalności zawężony do zagadnień rolniczych. W Polsce szczególna rola przypadła trzeciemu rodzajowi tych instytucji: stowarzyszeniom i organizacjom rolniczym. W trudnych warunkach zaborów charakter ich działalności przekraczał często ramy określone dla tego typu zrzeszeń, gdyż niezależnie od działalności organizacyjnej, propagandowej i wydawniczej podejmowały one często zadania dydaktyczno-szkoleniowe i doświadczalno-badawcze. Najpoważniejszą trudnością, jaką miały do przezwyciężenia, była niechęć i szykany władz zaborczych, które widziały w nich, zresztą słusznie, nie tylko organizacje fachowe, lecz również czynniki oddziaływania politycznego i społecznego.

Nie była to naturalnie jedyna przyczyna hamująca rozwój i ciągłość prac zrzeszeń rolniczych w Polsce. Podczas gdy inne dziedziny gospodarstwa wiejskiego, takie jak leśnictwo i weterynaria, już w początkach XIX w. grupowały kadrę wykształconych fachowców nie posiadających własnego majątku i utrzymujących się z pracy zawodowej, w rolnictwie właściwym przez cały wiek XIX przeważali posiadacze ziemscy, gospodarujący wprawdzie na roli, przygotowani jednak do wykonywania tego zawodu najczęściej jedynie w ojcowskiej szkole, która uznawała wyłącznie metody tradycyjne. W nielicznej więc tylko grupie oświeconych praktyków należy szukać organizatorów życia rolniczego w kraju i prac towarzystw rolniczych. Niewiele mogliby oni zdziałać, gdyby nie pomoc części wykształconych magnatów, którym zarówno środki materialne, jak i wolny czas, pozwalały na pracę społeczną. Często zapewniała im ona poza tym ceniony wśród rodaków tytuł prezesa lub wiceprezesa towarzystwa.

Korzystanie z bogatych wzorów zagranicznych ułatwiało wprawdzie prace organizacyjne, lecz specyficzna sytuacja polityczna i gospodarcza nie pozwalała na przenoszenie tych wzorów w całości do kraju. Powolny u nas rozwój społeczny wpływał na niedostateczne tempo usprawnień gospodarskich i determinował kierunek prac polskich towarzystw, które

z wielkim tylko wysiłkiem nawiązywały do przykładów licznych i doskonale zorganizowanych tego rodzaju instytucji obcych.

Pierwsze towarzystwa rolnicze powstały w Europie już w początku XVIII w. Od roku 1723 istniało w Edynburgu *Scotland Society of Improvers in the Knowledge of Agriculture*¹. W roku 1731 utworzono działające do dnia dzisiejszego *Royal Dublin Society*, którego właściwym przedmiotem działalności było i jest gospodarstwo wiejskie². Kolejno powstawały towarzystwa: w Szwajcarii (1747 r.) i we Włoszech (*Accademia Economico Agraria dei Georgofili* we Florencji, 1753 r.)³; *Société Royale d'Agriculture* powstało we Francji w 1761 r., jednak już przedtem istniało tam wiele mniejszych towarzystw prowincjonalnych, np. w Tuluzie, Lyonie i Limoges⁴. Już ok. 1750 r. istniało w Amsterdamie towarzystwo zajmujące się rolnictwem, w 1776 r. powstało następne, a w rok potem przy *Koniglijke Nederlandsche Institut* stworzono sekcję ekonomiczno-rolniczą⁵.

W Anglii zainteresowanie problemami gospodarstwa wiejskiego przejawiało *Royal Society* od XVII w., lecz towarzystwa grupujące rolników zakładano dopiero w drugiej połowie XVIII w. Były to: *Bath and West and Southern Counties Society* (1777 r.), *Herefordshire Agricultural Society* (1797 r.), *Smithfield Cattle and Sheep Society* (1798 r.). Najślynniejszym było *The Board of Agriculture*, którego prezesem był John Sinclair a sekretarzem Arthur Young, zatwierdzone przez parlament w 1793 r.⁶

Pierwsze towarzystwa niemieckie powstają przy wybitnym poparciu

¹ Robert Maxwell ogłosił w 1743 r. w Edynburgu *Select Transaction of the Honourable Society of Improvers in the Knowledge of Agriculture in Scotland*. Z powodu trudności finansowych towarzystwo to zostało rozwiązane w 1764 r. W 20 lat potem (1784 r.) utworzono *Highland and Agricultural Society of Scotland*. Por. G. E. Fussell, *More Old English Farming Books from Tull to the Board of Agriculture*, London 1950, s. 20.

² Towarzystwo to zaraz w początkach istnienia przejawiało żywą działalność wydawniczą. M. in. ogłosiło ono: *The Advantages Which May Arise to the People of Ireland by Raising of Flax and Flax-seed Considered by Dublin Society*, Dublin 1732; *Instructions for Planting and Managing Hops and for Raising Hop-poles*, Dublin 1733. Por. też: *The Dublin Society's Weekly Observations for the Advancement of Agriculture and Manufactures*, Glasgow 1766 oraz M. M. Aslin, *Library Catalogue of Printed Books and Pamphlets on Agriculture*, Harpeden 1940, s. 50—51 i 129.

³ Istnieje do chwili obecnej. Następnie we Włoszech powstała *Accademia di Agricoltura* (1785 r.).

⁴ Towarzystw takich było w XVIII w. we Francji blisko 50. *Société Royale d'Agriculture*, którego twórcą w 1761 r. był Daniel Charles Trudaine (1703—1769), przekształcone zostało w latach 1878—1880 w *Société Nationale d'Agriculture*. Następną reorganizację przeszło ono w 1915 r. i istnieje obecnie jako *Académie d'Agriculture*. Por. Labiche, *Les sociétés d'agriculture au XVIII siècle*, Paris 1908.

⁵ W roku 1750 ukazała się w Amsterdamie praca Duhamela du Monceau wydana przez Towarzystwo Przyjaciół Rolnictwa, brak jednak wszelkich innych wiadomości o działalności tego stowarzyszenia. Por. B. H. Slicher van Bath, *Agriculture in the low Countries. Relazioni del X Congresso Internazionale di Scienze Storiche. Storia Moderna*, t. 4, Firenze 1955, s. 172.

⁶ W Anglii ogłaszane były z końcem XVIII w. liczne publikacje zawierające programy działalności i statuty różnych towarzystw. Wydawały tego rodzaju publikacje, np. *Bath Agricultural Society* (1790 r.), *Devonshire Society* (1792 r.), *Manchester Agricultural Society* (1796 r.), *Kent Society* (1804 r.). Por. cytowaną pracę Aslina, s. 129. O pracach *Royal Society* w dziedzinie rolnictwa wspomina W. G. Hoskins, *English Agriculture in the 17-th and 18-th Centuries*, Firenze 1955, s. 216—217.

władz państwowych. W roku 1763 założono *Thüringische Landwirtschaft Gesellschaft in Weissensee*, a w 1764 r. *Königliche Landwirtschaft Gesellschaft Celle*. Część towarzystw powstających na terenie Niemiec posiadała charakter raczej zrzeszeń miłośników przyrody, łącząc tego rodzaju działalność z zainteresowaniami rolnictwem, tak jak np. *Verein für Naturkunde und Landwirtschaft* oraz *Die Kurpfälzische physikalisch-ökonomische Gesellschaft in Lautern* powstałe w 1769 r. Następne towarzystwa tworzone w Niemczech na początku XIX w.: *Landwirtschaftlicher Verein* w Monachium (1810 r.) i Stuttgartarcie (1817 r.) oraz podobne towarzystwo w Szczecinie (1810 r.). W roku 1811 oficjalny edykt króla pruskiego stwierdzał poważną rolę, jaką powinny spełnić towarzystwa w popieraniu rolnictwa krajowego i zapowiadał konieczność koordynacji ich prac za pośrednictwem państwa. Odpowiedni urząd, pod nazwą *Landesökonomiekollegium*, utworzono w Berlinie jednak dopiero w połowie XIX w.⁷

W Rosji już w XVIII w. powstały dwa dobrze zorganizowane towarzystwa. Były to: Cesarskie Wolne Towarzystwo Ekonomiczne w Petersburgu utworzone w 1765 r.⁸ i Cesarskie Towarzystwo Gospodarstwa Wiejskiego w Moskwie, którego szczególną zasługą było zorganizowanie pierwszej uczelni rolniczej⁹.

Również na kontynencie amerykańskim podejmowane były próby organizowania życia rolniczego. W roku 1785 utworzone zostało *Philadelphia Society for the Promotion of Agriculture* oraz *South Carolina Society for Improving Agriculture and Other Rural Concerns*, a w 1881 r. *Bergshire Agricultural Society*.

Przyczyny tego nagłego, koncentrującego się na przestrzeni kilkudziesięciu lat zainteresowania rolnictwem wyływały z powodów łatwych do ustalenia. Na niewielkiej części Europy — na terenach dzisiejszej Belgii i Holandii, począwszy od końca XVI w. wprowadzone zostały zasadnicze zmiany w gospodarce na roli. Uprawa roślin pastewnych zapewniająca paszę dla inwentarza żywego i pozwalająca na zarzucenie trójpólówki, zagospodarowanie ugorów oraz iście ogrodnicza troskliwość o stworzenie roślinom najlepszych warunków rozwoju postawiły rolnictwo Flandrii już na początku XVII w. w stan, który w ówczesnych warunkach można określić jako doskonały. Stamtąd nowe metody rozprzestrzeniały się powoli na Anglię, Francję, Niemcy, a nawet Hiszpanię i Włochy. Zwiedzający Flandrię rolnicy byli pełni podziwu dla tych osiągnięć i często ogłaszali drukiem opisy stosowanych tam metod oraz swoje nad nimi uwagi. Taką drogą wiadomości o „nowym rolnictwie“ dotarły do wielu krajów.

Nowe metody przyjmowały się powoli i tylko częściowo, trzeba jednak przyznać, że tak szerokiego zainteresowania gospodarstwem wiejskim, a nawet pewnej mody na rolnictwo jak w XVIII w. nie notowano

⁷ Por. S. Surzycki, *Izby rolnicze a zrzeszenia rolnicze*. Warszawa 1928, s. 7 oraz tegoż, *Organizacja pracy społecznej rolniczej*, Warszawa 1931, s. 285—286.

⁸ Reskrypt powołujący to towarzystwo wydany został przez Katarzynę 31 X 1765. Do roku 1823 wydawnictwo prac Towarzystwa liczyło już 75 tomów. Pierwszym prezesem był Adam Bazylewicz Alsufiew. Por.: „*Dziennik Wileński*”, t. 2, 1823, s. 339—343.

⁹ Por. *Uczrieżdżeniye Impieratorskogo Moskowskogo Obszczestwa Sielskogo Choziajstwa*, Moskwa 1820 oraz: „*Dziennik Wileński*”, t. 2, 1820, s. 111—113 i t. 2, 1823, s. 463—466.

ani w stuleciach poprzednich, ani następnych¹⁰. Równocześnie, rezultaty działalności bardzo szerokiego kręgu racjonalizatorów i rozwój piśmiennictwa stworzyły odpowiedni klimat dla działalności towarzystw. Równie istotną rolę odgrywało poparcie władz, które — przynajmniej w niektórych krajach — przywiązywały ogromną rolę do wprowadzenia ulepszeń i metod pozwalających nie tylko na zaspokojenie własnych potrzeb gospodarstw, lecz również na szeroki zbyt produktów.

Potrzeba oparcia rolnictwa na podstawach teoretycznych jest dopiero zdobyczą końca XVIII i początku XIX w. Z tego też powodu praca pierwszych towarzystw posiadała charakter wybitnie jednostronny, ograniczony do przekazywania potocznych doświadczeń oraz do wymiany myśli. Stosunkowo niewielką rolę odgrywali w tej działalności rolnicy-praktycy. Uczni, lekarze, przyrodnicy i nauczyciele, będący członkami towarzystw, uważali się w tych czasach za posiadających pełne kwalifikacje do zabierania głosu w sprawach uprawy roli i roślin oraz hodowli zwierząt. Jeśli nawet uwzględnić ich stosunkowo dobrą znajomość zagadnień rolniczych, wynikającą z ciągłego kontaktu z gospodarką na roli, należy stwierdzić, że przeceniali oni zbyt często swoje możliwości. Przy braku bowiem ustalonych podstaw wiedzy rolniczej ich niewielki zasób doświadczenia nie pozwalał na wypełnienie najważniejszego zadania pierwszych towarzystw — udzielania racjonalnych wskazówek praktycznych. Trafnie pisał G. Trevelyan: „Badawczy duch naukowy promieniujący ze sfer Towarzystwa Królewskiego na różne dziedziny życia stanowił niewątpliwie trwałą podniętę, ale też często wprowadzał w poważne zakłopotanie praktycznego farmera, gdyż znawcy i teoretycy bardzo rzadko się ze sobą zgadzali“¹¹. Na podobne trudności natrafiali rolnicy wszystkich krajów, w których działały towarzystwa. Było to zjawisko przejściowe, zanikające w miarę rozwoju wiedzy rolniczej, kształcenia kadry specjalistów i wynikającej z tego zmiany składu osobowego towarzystw.

W literaturze polskiej XVIII w. znajdujemy zarówno wzmianki o istnieniu licznych towarzystw rolniczych poza granicami kraju, jak i projekty organizowania ich w Polsce. Sincerus, wydawca i autor pierwszego polskiego czasopisma rolniczego ukazującego się w latach 1768—1769 w Warszawie pod nazwą „Uwagi Tygodniowe Warszawskie“, ogłaszając w pierwszym numerze z 7 XII 1768 plan wydawnictwa, projektował publikację w „Uwagach“ artykułu *O towarzystwie ekonomicznym*. Grzegorz Kniażewicz w przedmowie do tłumaczonego *Kalendarza* Jamesa Bradleya, pisząc o stosowaniu zawartych w tym dziele zaleceń, tak się zastrzega: „powinnyby być czynione tylko przez oświeconych, zamężnych i kochających ojczyznę obywatelów w towarzystwo rolnicze skojarzonych. Inaczej zle w tym powodzenie cały kraj w nieufność i gnuśność mogłoby rzucić. A przeciwnie towarzystwo takie może z pewnych doświadczeń ułożyć dla kraju i powiatu osobny i doskonalszy kalendarz“. Wymienia też Kniażewicz jedno z pierwszych specjalistycznych

¹⁰ We Francji utarło się w tych latach powiedzenie: *Choiseul est agricole et Voltaire est fermier*, a w Austrii „tylko tego uważano za dobrego gospodarza, kto dzień i noc mówił o krowach“. Young pisał, że w Anglii „cech gospodarzy wiejskich obejmuje obecnie wszystkie stany od księcia do czeladnika“. Por. J. Kulischer, *Powszechna historia gospodarstwa*, t. 2, Warszawa 1961, s. 50—53.

¹¹ G. Macaulay Trevelyan, *Historia społeczna Anglii*, Warszawa 1961, s. 293.

towarzystw „jedynie za cel mające pszczoł rozmnożenie“¹². O towarzystwach wspomina również Krzysztof Kluk w 1779 r., Piotr Świtkowski¹³ oraz anonimowy autor *Uwag ogólnych nad stanem rolniczym i miejskim*¹⁴.

W roku 1783 ogłoszony został bardzo obszerny i szczegółowy projekt zorganizowania w Polsce towarzystwa rolniczego¹⁵. Anonimowy autor omówił całość działalności projektowanej „Kompanii Ekonomicznej“, aż do najdrobniejszych szczegółów organizacyjnych, proceduralnych i finansowych. Rozumie on tę kompanię jako instytucję społeczną, której działalność miała być bardzo szeroka, a w pewnych zakresach (drukowanie dzieł rolniczych) nawet monopolistyczna. Projekt był zakrojony na wielką miarę i można bez przesady stwierdzić, że towarzystwa tego typu nie było wówczas w Europie. Ta rozległość zamiarów przesądzała negatywnie o szansach realizacji. Dzieło pozostało więc tylko projektem i nie podejmowano nawet prób wprowadzenia w czyn zawartych w nim myśli.

W niewielkim tylko stopniu zagadnienia gospodarstwa wiejskiego były uwzględniane w działalności zawiązanych w Polsce towarzystw naukowych.

Istniejące w latach 1767—1769 Warszawskie Towarzystwo Fizyczno-Chemiczne obok innych celów postawiło sobie za zadanie „udzielanie wskazówek praktycznych ku podniesieniu w kraju przemysłu rolnego i fabryk“¹⁶. Jedynym jednak śladem działalności tego Towarzystwa jest czasopismo „Vermischte Abhandlungen der Physisch-Chymischen Warschauer Gesellschaft zur Befoerderung der praktischen Kenntnisse in der Naturkunde, Oeconomie, Manufakturen und Fabrik“¹⁷, w którym znalazły się m. in. artykuły z zakresu hodowli zwierząt i weterynarii.

Założone w 1777 r. w Warszawie Towarzystwo Fizyczne utrzymywało korespondencję z wybitnym chemikiem niemieckim F. C. Achardem¹⁸, który w 1779 r. zorganizował pierwszą na świecie cukrownię. Nadesłał on Towarzystwu rozprawę na temat fabrykacji cukru z buraków. Kontakty tego rodzaju były zapewne nawiązywane również z innymi uczonymi zagranicznymi, jednak — podobnie jak i po innej działalności Towarzystwa — nie zachował się po nich żaden ślad.

Podczas gdy nieudolne próby krajowe nie doprowadzały do utworzenia instytucji naukowej, opartej na trwalszych podstawach, magnat pol-

¹² J. Bradley, *Kalendarz rolniczy i gospodarski*, tłumaczył G. Książewicz, Wilno 1770. Przedmowa, s. 2 i 181.

¹³ K. Kluk, *O rolnictwie, zbożach, łąkach, chmielnikach, winnicach i roślinach gospodarskich*, Wrocław 1954, s. 12—13; P. Świtkowski, *Wybór wiadomości gospodarskich*, Warszawa 1786.

¹⁴ Por. Wstęp S. Ingłota do cytowanego wydania *O rolnictwie* K. Kluka, s. LXV—LXVII.

¹⁵ Najskuteczniejszy sposób poprawy powszechnej gospodarstwa, w nasz kraj wprowadzenia, przez uformowanie krajowej kompanii ekonomicznej, której projekt tu się podaje, część I, Warszawa 1783, s. VIII i 60.

¹⁶ Por. W. Smoleński, *Pisma historyczne*, t. 2, Kraków 1901, s. 35, *Towarzystwa rolnicze i literackie w Polsce wieku XVIII*.

¹⁷ W latach 1768 i 1769 ukazały się 2 numery tego czasopisma. Prawie równocześnie wydano tłumaczenie polskie: „Różne Uwagi Fizyczno-Chemicznego Towarzystwa...“.

¹⁸ Franz Carl Achard (1753—1821) był dyrektorem Wydziału Fizycznego Akademii Berlińskiej. Prace nad produkcją cukru prowadził dzięki poparciu króla pruskiego. Ogłosił m. in. *Die Europäische Zuckerfabrikation aus Runkelrüben*, Leipzig 1809.

ski Józef Aleksander Jabłonowski założył najpierw w Gdańsku, a następnie w Lipsku towarzystwo nazwane od fundatora *Societas Jablonoviana*. Statut jego z 9 XI 1774 zawiera m. in. fragment dotyczący rolnictwa¹⁹.

Gdy 1 XI 1800 dzięki inicjatywie społecznej zawiązało się Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk, stworzona została po raz pierwszy rzeczywista możliwość uwzględnienia rolnictwa w pracach polskiej instytucji naukowej. Rolnictwo pozostawało wprawdzie na marginesie głównego nurtu działalności Towarzystwa, jednak już w pierwszych latach jego istnienia znalazło miejsce nie tylko wśród spraw omawianych na zebraniach, lecz i w tematach prac konkursowych. Do grona bowiem członków-założycieli Towarzystwa należało wielu magnatów, którzy żywo interesowali się problemami rolnictwa, a sprawy gospodarki na roli nie były również obce części wybitnych uczonych i działaczy, którzy weszli w skład Towarzystwa. Interesował się nim przez krótki okres czasu sam prezes TWPN biskup Jan Albertrandy, znali dobrze wieś polską przyszli prezesi Stanisław Staszic i Julian Ursyn Niemcewicz. Niewątpliwie zaś problemy te nie były obce również i innym członkom, czego dowodzi wypowiedź astronoma i matematyka Józefa Łęskiego, który 24 XI 1808 omawiał na posiedzeniu Towarzystwa najniezbędniejsze prace, jakie powinny być przedmiotem jego uwagi. Poświęcił on pewną część referatu rolnictwu, a rozdział opatrzony tytułem *Płody ziemi* zawiera takie określenie tematyki: „Chociaż ziemia jest usposobioną do wydawania ich, z wielkim atoli oporem udziela swych owoców pracy człowieka. Stałość złączona z przemysłem jego przewyciężyła wszędzie jej nieużytość, a grunt najuporczywszy pokrył się bujną niwą. Stąd rolnictwo z jego częściami jako to: uprawa roli, sztuka robienia chleba, piwa, wódek, cukru, budowanie młynów, ogrodnictwo, leśnictwo itd. Do jego odzieży daje mu odarte ze zwierząt łupy. Lecz ileż to przygotowań wełna i skóry doznać muszą nim posłużą do użytku człowieka... Do jego mieszkania używa mu drzewa... Powierzchnia ziemi pokryta jest roślinami zdrowymi i szkodliwymi, zwierzętami pożytecznymi albo szkodliwymi. Geniusz człowieka porobił klasy roślin, zna prawie wszystkie ich własności. Uśmierzył zwierzęta i przymusił one do służenia jego potrzebom i uciechom“²⁰.

Wśród spraw znajdujących się na porządku obrad w pierwszym okresie działalności Towarzystwa znalazło się ważne dla rolników polskich zagadnienie hodowli bydła, a szczególnie problem strat, które na skutek pomoru dotykały nasz kraj w stopniu nieznanym już na Zachodzie. Opracowanie środków zaradczych oraz ustalenie „sposobów, jakie należy zaprowadzić w hodowaniu bydła, aby prowincje polskie potrafiły obejść się na krajowe potrzeby bydłem własnego wychowu bez tej zawisłości od ukraińskich i wołoskich stepów“ — było wówczas przedmiotem rozważań Towarzystwa²¹. O ważności tego problemu świadczy umieszczenie

¹⁹ *Pro tertio demum praemio quod oeconomiae in Saxonia dedicatum est, primo anno de agricultura, altero de commerciis, tertio anno de vulgo dictis manufacturis, fabricisque, quarto de plantatione questio erit proponenda.* Por. A. Kraushar, *W sprawie fundacji naukowej Towarzystwa imienia Józefa Aleksandra Jabłonowskiego, wojewody nowogrodzkiego*, Warszawa 1912, s. 38.

²⁰ Por. A. Kraushar, *Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk*, t. 2, Kraków—Warszawa 1900—1911, s. 150—152.

²¹ Tamże, t. 2, s. 66.

w 1807 r. wśród tematów konkursowych dwóch dotyczących hodowli bydła.

Spomiędzy innych zagadnień na uwagę zasługuje omawiany zapewne w 1802 r. temat dotyczący aklimatyzacji roślin. Wiadomość o nim odnalazł historyk Towarzystwa Aleksander Kraushar na luźnych kartach zachowanych w archiwum. Był to jeden z najciekawszych tematów rolniczych, poruszonych na zebraniach Towarzystwa w okresie jego trzydziestoletniej działalności. Postawiony był następująco: „Ponieważ doświadczenie pokazuje, iż niektóre rośliny, własne krainom albo daleko cieplejszym od krajów Polskę przedtem składających, albo daleko zimniejszym, w tych stronach doskonale się ukrajowały, z niemałym mieszkańców pożytkiem — przelożyć — jakie są zioła, warzywa, porosty, korzenie, drzewa i rozmaite gatunki roślin bądź dawniej znanego, bądź później odkrytego świata, które by tu się ukrajować dały, okazując, na czym się takowa nadzieja gruntuje i jakich stąd pożytków spodziewać się trzeba“²².

Ważna sprawa budownictwa wiejskiego znalazła się również wśród tematów konkursowych Towarzystwa. Stan budynków włościańskich w tym okresie sprawiał, że był to jeden z zasadniczych społecznych problemów wsi. Zwracał on już w końcu XVIII w. uwagę kilku pisarzy i był podejmowany zarówno w czasopismach Świtkowskiego, jak i w samoistnych publikacjach innych autorów.

Na zebraniach Towarzystwa bardziej szczegółowo omawiano dwie interesujące prace z zakresu gospodarstwa wiejskiego, których autorami byli członkowie Towarzystwa. Aleksander Potocki przedstawił rozprawę O rolnictwie, w której zajmował się jego rozwojem od lat najdawniejszych oraz systemem społecznym gospodarowania na roli w Polsce, zwracając uwagę na brak oświaty wśród chłopów i wynikające stąd szkody dla ekonomiki krajowej²³. Drugą pracą, której autorem był Leopold Lafontaine, poświęcona była weterynarii. Po wygłoszonym publicznie omówieniu stanowiła ona przedmiot szerokiej dyskusji wśród członków, którzy proponowali autorowi wiele uzupełnień. Jak się wydaje, ta niekompletność pracy na ważny temat przyczyniła się do wysunięcia przez Staszica podobnego tematu jako zadania konkursowego.

Towarzystwo utrzymywało korespondencję w sprawach gospodarstwa wiejskiego z wybitnymi współczesnymi rolnikami polskimi, jak np. Franciszkiem Piekarskim i Alojzym Biernackim. Ten ostatni został zresztą po 1810 r. dokooptowany do grona członków²⁴.

Gdy w 1804 r. nadeszło z Francji, za pośrednictwem J. Węgierskiego, zapytanie na temat przeszłości naszego rolnictwa od wieków XV—XVII oraz autorów piszących w dawnych latach na temat rolnictwa w Polsce, Towarzystwo zaleciło jako źródło wiadomości na ten temat pracę swojego członka Tadeusza Czackiego *O litewskich i polskich prawach*. Wśród innych spraw, zanotowanych w tym okresie w protokołach,

²² Tamże, t. 1, s. 201.

²³ Aleksander Potocki (1756—1812) poza wspomnianą tu pracą (*Rzecz o rolnictwie*. „Rocznik TWPN”, t. 4, 1807, s. 45—72) ogłosił tłumaczenie z francuskiego: Pictet, *O płodozmianach*, Warszawa 1805 oraz przetłumaczył na język francuski pracę T. Czackiego, *O dziesięcinach*, Warszawa 1804. Por. J. Michalski, *Z dziejów Towarzystwa Przyjaciół Nauk*, Warszawa 1953, s. 257.

²⁴ Alojzy Prosper Biernacki (1778—1854), minister skarbu po Lubeckim, był autorem wielu dzieł rolniczych. Por. artykuł M. Wachowskiego w „Postęпах Nauk Rolniczych”, nr 5/1955, s. 105—115.

wspomnieć jeszcze należy o kontakcie nawiązanym z Towarzystwem Ekonomicznym w Międzzychodzie k. Międzyrzecza. Pragnęło ono, „aby oba towarzystwa mogły sobie wzajemnie udzielać pism dotyczących się rolnictwa“²⁵.

Zwiększała się z roku na rok liczba spraw związanych z rolnictwem, które znajdowały miejsce na porządku obrad Towarzystwa lub były przedmiotem dyskusji Wydziału Umiejętności. Alojzy Biernacki złożył nawet projekt utworzenia instytutu agronomicznego, do którego wykładowców sprowadzić miał na własny koszt z zagranicy. Zwrócił się on z tą sprawą do Towarzystwa nie dla formalności zapewne, lecz aby tam znaleźć może pomoc, a napewno zachętę do obywatelskiego czynu. Podobne wypadki nie były odosobnione, gdyż Towarzystwo stało się dla wielu „przyjaciół nauk“ natchnieniem działalności i źródłem wielu poczynań, których podjęcie nie było dotychczas możliwe.

To narastanie tematyki rolniczej w działalności Towarzystwa, a szczególnie propozycja Biernackiego, zwróciła uwagę jednego z wybitniejszych członków, prezesa senatu Księstwa Warszawskiego Ludwika Szymona Gutakowskiego²⁶, który rolnictwem interesował się od wielu już lat, a w 1800 r. złożył nawet w Berlinie projekt utworzenia Towarzystwa Rolniczego. Władze pruskie zrobiły jednak wyraźną różnicę pomiędzy dwoma równocześnie projektowanymi towarzystwami. Zezwalając na utworzenie Towarzystwa Przyjaciół Nauk, odrzuciły zdecydowanie projekt powołania Towarzystwa Rolniczego, wychodząc widocznie z fałszywego założenia, że mniej groźne dla władz zaborczych będzie towarzystwo uczonych, niż zrzeszenie rolników, pragnących tą drogą podnieść stan gospodarczy kraju.

W zmienionych warunkach politycznych i przy umocnionym już Towarzystwie Przyjaciół Nauk stworzenie nowego działu nie przedstawiało poważniejszych trudności. Dnia 4 III 1810 złożył Gutakowski na posiedzeniu ogólnym TWPN wniosek o powołanie w jego ramach takiej jednostki organizacyjnej, uzasadniając jej potrzebę zwiększeniem obywatelskiej gotowości do naukowego badania rolnictwa. Do działu tego należałoby według wnioskodawcy zaprosić w charakterze współpracowników poważniejszych ziemian, których zadaniem miało być „rozstrząsanie środków dążących do polepszenia rolnictwa“²⁷.

Należy przypuszczać, że nie sam Gutakowski był autorem wniosku, inspiratora zaś tych poczynań należy szukać w jego otoczeniu. Do najbliższych senatora należał Antoni Trębicki²⁸, jeden z działaczy Kuźnicy Kollatajowskiej, który po upadku Rzeczypospolitej zakończył wielce błyskotliwą karierę polityczną i z całą namietnością przerzucił się do gospodarowania na roli. W tym samym zapewne roku, w którym Gutakowski nabył majątek Górę, Trębicki osiadł w pobliskiej ekonomii Łomna i to sąsiedztwo zmieniło znajomość zawartą przed laty w prawdziwą zażyłość. Nie była ona oparta na zależności materialnej, chociaż

²⁵ A. Kraushar, *Towarzystwo...*, t. 1, s. 387—388.

²⁶ Ludwik Szymon Gutakowski (1738—1811), wybitny polityk, właściciel Góry i Nowego Dworu pod Warszawą. Por. jego życiorys pióra I. Homoli w *Polskim słowniku biograficznym*, t. 9, s. 177—179.

²⁷ Por. A. Kraushar, *Towarzystwo...*, t. 2, s. 218; J. Michalski, *Z dziejów...*, s. 258.

²⁸ Antoni Trębicki (1764—1842), poseł na Sejm Wielki, był jednym z wybitnych zwolenników konstytucji 3 maja. Por. W. Smoleński, *Pisma historyczne*, t. 2, Kraków 1901, s. 295—483.

Trębicki był tylko dzierżawcą a Gutakowski magnatem. Trębicki posiadał wybitną zarliwość i zainteresowanie przedmiotem obecnego swego zajęcia rolniczego, którymi potrafił zarazić otoczenie. To musiało być przyczyną zajęcia się przez Gutakowskiego w wieku lat przeszło sześćdziesięciu sprawami, które przedtem były mu zupełnie obce. Władysław Grabski, który poświęca Trębickiemu nieco miejsca w dziele o Towarzystwie Rolniczym z lat 1858—1861²⁹, twierdzi za Załuskim, że część jego dorobku „nosi charakter naukomanii“. Określenie to, zawierające odrobinę pogardy dla zasług człowieka, który nie posiadając odpowiedniego przygotowania, próbował przez tłumaczenia i własne opracowania wypełnić lukę istniejącą w polskiej literaturze fachowej, nie charakteryzuje trafnie wszystkich poczynań Trębickiego. Sprawa zorganizowania Towarzystwa Rolniczego miała w nim od lat gorącego zwolennika, a tylko pozycja społeczna wysuwała dostojnego sąsiada na wnioskodawcę razem podejmowanych projektów.

Wniosek Gutakowskiego nie był jednak rozpatrywany na oficjalnym posiedzeniu Towarzystwa. Decyzja o formie jego realizacji zapadła w następnych dniach za kulisami Towarzystwa, na prywatnym zebraniu. Został on zrealizowany w doskonalszej i pełniejszej formie, która wydawała się członkom Towarzystwa Przyjaciół Nauk słuszniejsza i bardziej zbliżona do projektów podejmowanych już w 1800 r.

W dniu 19 III 1810, tj. w 15 dni po złożeniu wniosku Gutakowskiego, grono 42 wybitnych członków Towarzystwa Przyjaciół Nauk i zaproszonych gości zebrało się, aby podpisać akt założenia Towarzystwa Gospodarczo-Rolniczego³⁰. Pierwsze to posiedzenie odbyło się w domu Stanisława Sołtyka, w tym samym miejscu, w którym przed 10 laty podjęto działalność Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Prezesem wybrano Gutakowskiego, a sekretarzem — Trębickiego, który przedstawił projekt organizacji nowego towarzystwa.

Rozpocząło ono działalność w okresie, w którym sytuacja rolnictwa w kraju była wyjątkowo niepomyślna, a postępujący spadek cen zboża wywołany systemem kontynentalnym zapowiadał dalsze trudności³¹. Było Towarzystwo Gospodarczo-Rolnicze dla jego twórców jedną z dróg zaradzenia powszechnemu bankructwu dóbr i narastającemu upadkowi gospodarczemu. Miało przeciwdziałać zarówno klęskom wojny, jak i zacofaniu przemości, zupełnie nowymi w naszych warunkach sposobami. Miało wprowadzać do rolnictwa polskiego postępowe metody,

²⁹ W. Grabski, *Historia Towarzystwa Rolniczego 1858—1861*, t. 1, Warszawa 1903, s. 47.

³⁰ Akt założenia podpisali: Ludwik Gutakowski, Stanisław Sołtyk, Aleksander Potocki, Jan Feliks Tarnowski, Jan Łuszczewski, Feliks Lubiński, Augustyn Gorzeński, Walenty Sobolewski, Stanisław Jabłonowski, Stanisław Staszic, Julian Ursyn Niemcewicz, Marcin Badeni, Franciszek Nakwaski, Antoni Ostrowski, Tadeusz Matuszewski, Karol Książewicz, Jan Małachowski, Józef Bieliński, Jan Skarzyński, Hipolit Kownacki, Ludwik Krzysztof de Colomb, Józef Morawski, Ludwik Vild, Józef Wielhorski, Jacek Fredro, Stanisław Ossoliński, Józef Jabłonowski, Józef Jaraczewski, Tomasz Antoni Chłapowski, Eugeniusz Czaczkowski, Franciszek Grabowski, Karol Woyda, Michał Kochanowski, Józef Koźmian, Stanisław Męciński, Antoni Trębicki, Stanisław Potocki, Florian Łepicki, Ignacy Sobolewski, Aleksander Potocki, Józef Dzierzkowski, Aleksander Chodkiewicz. Por.: A. Rembowski, *Towarzystwo Królewskie Gospodarczo-Rolnicze*, „Biblioteka Warszawska”, t. 2, 1901, s. 118—146.

³¹ Por. E. Strasburger, *Stan rolnictwa polskiego w dobie powojennej a program ekonomiczny Lubeckiego*, Warszawa 1915, s. 11—13.

budowane na podstawach nauki i doświadczenia, przy uwzględnieniu czynników ekonomicznych, a w części również i społecznych. Stawiało sobie za cel nie tylko ulepszenia techniczne, lecz także stworzenie podstaw do wprowadzenia nowej techniki. Jak często bywa, zamiary przeraastały możliwości wykonawców — lecz działalność Towarzystwa Gospodarczo-Rolniczego nie jest przedmiotem tego opracowania.

О СОЗДАНИИ ПЕРВОГО ПОЛЬСКОГО СЕЛЬСКОХОЗЯЙСТВЕННОГО ОБЩЕСТВА (1810 г.)

Политическое положение Польши в конце XVIII в. решающим образом отразилось на различных попытках и многочисленных проектах организовать сельскохозяйственную жизнь страны. Выступления авторов многих трудов по сельскому хозяйству, в том числе Клюка, Княжевича, Свитковского и других, которые во второй половине XVIII в. обращали внимание польской общественности на созревшую необходимость основания сельскохозяйственного общества, а также обширный проект, разработанный в этой области и опубликованный в 1783 г., не увенчались какими-либо конкретными результатами. То же самое касается предпринятых в 1800 г. дальнейших попыток образовать такое общество, так как прусские власти не дали на это своего согласия.

Созданию первого польского сельскохозяйственного общества существенным образом способствовала деятельность научного учреждения, каким в то время было Варшавское общество друзей наук. Членами этого общества, существовавшего с 1800 г., состояли многие ученые, интересовавшиеся вопросами сельского хозяйства. Благодаря этому сельскохозяйственная проблематика все чаще затрагивалась в дискуссиях, а даже в темах организованных этим обществом конкурсов. Инициатива Лудвика Гутаковского, председателя сената Варшавского княжества, и его соседа Антонина Трембицкого привели, наконец, к созданию Польского сельскохозяйственного общества, которое было основано 19 марта 1810 г.

CIRCUMSTANCES OF THE ESTABLISHMENT OF THE FIRST POLISH AGRICULTURAL SOCIETY (1810)

The political situation of Poland towards the end of the 18th century deeply affected all the numerous attempts and plans to set up an organization devoted to farming activity in the country. Neither the writings on farming by such men as Kluk, Kniazewicz and Świtkowski, who had drawn attention to the need to establish an agricultural society already in the latter half of the century, nor the exhaustive proposals on the matter published in 1783 bore any fruit. Of no avail were also the petitions, initiated in 1800, to the Prussian authorities, the latter refusing all such requests.

The origin of the country's first agricultural society ought to be sought in the activities of the Warsaw Society of Friends of Science. In existence since 1800, this counted among its members many people with a special interest in farming. Consequently, farming problems figured more and more often in the Society's discussions, and even as subjects for competitions. Ludwik Gutakowski, the president of the Senate of the Duchy of Warsaw, was, together with his landowning neighbour Antoni Trębicki, the initiator of the efforts which were crowned by the establishment, on 19 March 1810, of the Economic and Agricultural Society.